Nr. 332.

GAZETA NARODOWA.

(Wydanie wieczorne).

27 Grudnia 1870.

Dla miejscowych czytelników wydaliśmy dzisiaj rano dodatek następującej osnowy:

Berlin dnia 25. grudnia. Z Wersalu dnia wczorajszego wieczór donoszą, iż dnia 24. bm. Francuzi odnowili ataki w dwóch kierunkach na północ i na wschód, lecz skończyło się na krótkiej lecz zaciętej walce artylerzyckiej, gdyż mróz był tak silny, że kostniały palce. Nieprzyjaciel na obu punktach został odparty.

Kolumna pruska, posuwająca się od Vierzon lewym brzegiem Chery, zajęła Tours dnia 24. bm.

Berlin dnia 26. grudnia. (Urzędowe.) Z Wersalu 25. bm. donoszą: Wczoraj tu nic znaczniejszego nie zaszło, lecz nieprzyjaciel biwakuje ciągle jeszcze w wielkich masach na wschód od swojego frontu. Dzisiaj jest 9 stopni mrozu, ale pogodnie, bez śniegu i bez wiatru.

Jenerał Mannteuffel dopiero wczoraj rozpoczął ściganie nieprzyjaciela ku Arras. Wczoraj próbował nieprzyjaciel kilka zaczepnych uderzeń na wojska Mannteuffla, aby zasłonić swój odwrót, lecz został odparty.

Londyn d. 26. grudnia. Dziennik „Times“ donosi z Wersalu, iż dnia 23. bm. z Mont-Valerien padały granaty do St. Germain. (Dalej z Mont-Valerien niż do Wersalu; pr. r.)

„Daily Telegraph“ donosi, że Prusy zamierzają przy przyszłych rokowaniach pokojowych żądać odstąpienia Nizzy z Sabaudją dla papieża.

Bukareszt d. 26. bm. W skutek rozpraw Izby i wzbraniania się sejmu, uchwalenia natychmiast ustawy o pożyczce, ministerjum podało się do dymisji.

Bordeaux d. 25. grudnia. (Urzędowe.) Depesza jenerała Faidherbe z d. 24. bm.: Nieprzyjaciel stoczył z nami bitwę od 11. rano do 6. wieczór. My byliśmy w korzystnych pozycjach przy dopływie rzeki Sommy (Selle?) między Daours a Conty. Nasze wojska walczyły z podziwienia godną walecznością. W ciągu dnia brano wsie i odbierano. Nasze powodzenie było od 5. godziny zupełne, gdy piechota nasza bagnetem odparła Prusaków. Między 5. a 6. godziną oddział jeden Prusaków korzystając z ciemnego wieczora obsadził znowu niektóre wsie w dolinie. Nasze wojska biwakują w swych pozycjach.

(Conty miasto na drodze z Beauvais do Amiens nad rzeczką Selle, 3 mile od Amiens; pr. r.)

Podług wiadomości z Bazylei, Nowy Breisach i Kolmar opróżnione z wojsk niemieckich.

Z Havru d. 25. bm. donoszą, że 6000 Prusaków uderzyło przed Yvetot na 5000 Francuzów. Po dwugodzinnej walce cofnęli się ze stratą 200 ludzi i jednego zdemontowanego działa. Strata Francuzów do 100 ludzi.

Alençon d. 25. grudnia. Donoszą, że Prusacy rozpoczęli formalny odwrót ku Paryżowi.

(Odnosi się to do armii ks. Frydryka Karola i Meklemburga; pr. r.)

Z teatru wojny.

Przez święta Bożego Narodzenia trzy ważne nadeszły wiadomości z pola bitwy: 1) o odwrocie armii Fryderyka Karola, która szła na Alençon i Lemans, i cofaniu się jej ku Paryżowi, bez stoczenia bitwy z armią jenerała Chanzy; 2) o bitwie z dnia 23. i 24. b. m. między francuzką armią północną jenerała Faidherbe a armią jenerała Mannteuffla a 3) wiadomość o odnowieniu ataku armii paryzkiej w dwóch kierunkach na wschód i północ, dnia 24. b. m.

Pierwsza wiadomość pochodzi z francuzkiego źródła. Jeżeli jest prawdziwą, to operacja armii jenerała Bourbakiego na Orleans, jest zapewne powodem odwrotu armii księcia Frydryka Karola. Według listu Gambetty do jenerała Trochu, armia Bourbakiego składa się z 3 korpusów i zreorganizowaną być musiała, z powodu rozprzężenia, jakie nastąpiło w odwrocie od Orleanu, gdy dwie dywizje konnicy Frydryka Karola siedziały na karku cofającym się ku Bourges wojskom francuzkim. Że armia ta operuje na Orleans i na tyły armii Frydryka Karola objawił to telegram rządowy francuzki z Bordeaux, uzasadniający odwrót 9. korpusu z pod Tours na Blois ku Orleanowi operacjami innych korpusów francuzkich. W Orleanie przeciw niej skoncentrowano teraz korpus Tanna (10.000 ludzi) korpus 9ty (8000 ludzi), dywizja jedna, detaszowana z pod Paryża (10.000) — razem do 30.000 ludzi. Nie czują się jednak te wojska na siłach, aby mogły czoło stawić trzem korpusom Bourbakiego, liczącym obecnie do 100 000 ludzi, i dla tego zdaje się, cofa się Frydryk Karol ku Paryżowi.

Nie tak pomyślnie dla Francji jednak stoją rzeczy na północnym teatrze wojny. Zanadto powolnie poruszał się jenerał Faidherbe od Arras i Cambray na Amiens i Ham ku Paryżowi. Czy potrzebował tyle czasu aby ściągnąć jeszcze wszystkie wojskowe oddziały z północy, czyli nie był jeszcze zaopatrzony we wszystkie potrzeby wojenne, do przedsiębrania tej wyprawy, więc tylko czoła swoich wojsk wysuwał naprzód, a sam organizował i przygotowywał się zakryty temi, wysuniętemi oddziałami, nie wiadomo. Dosyć jednak, że to opóźnianie ruchów armii północnej posłużyło jenerałowi Manteufflowi do wycofania głównych swych sił od Rouen, zasilenia się 10.000 dywizją gwardji od armii obsaczającej Paryż i połączeniu się z korpusem jenerała Göbena, i wyruszenia w 40 do 50 tysięcy przeciwko armii jenerała Faidherbe, podczas gdy załogi na zachód od Paryża, zacząwszy od Metz, skoncentrowawszy się pod Rheims, posunęły się ku Laon i zagroziły z boku armii Faidherba, co go zniewoliło cofnąć się znowu ku Amiens czy ku Arras i tam oczekiwać nieprzyjaciela.

Pierwsza wiadomość mówiła, że dnia 23. bm. stoczył Manteuffel bitwę pod Pont Noyelles. Gdzie to Pont Noyelles leży, nie można było dokładnie oznaczyć. Dwa są Noyelles, jedno w arrondissement Cambray, drugie w arrondissement Lille. Druga wiadomość francuska oznacza dokładniej miejsce bitwy, między Daours a Conty, przy dopływie jakimś rzeki Sommy. Daours nie znaleźliśmy ani w żadnym słowniku jeograficznym, ani na najdokładniejszych mapach. Conty zaś leży w okolicy nad dopływem Sommy, tj. nad rzeką Selle, płynącą ztamtąd na północ do Sommy, do której wpada niedaleko Amiens. Lecz na północnym zachodzie od Amiens ku Arras leży także Contay, również nad rzeką wpadającą do Somnny, więc być może, że to w tej okolicy stoczona była bitwa, skoro Manteuffel dnia 25. b. m. donosi, że rozpoczyna ściganie nieprzyjaciela ku Arras.

Pierwszy biuletyn francuski doniósł, iż Francuzi dnia 23. bm. zostali panami pobojowiska, po kilkogodzinnym boju działowym uderzywszy bagnetem na Prusaków i odparłszy ich na całej linii. Drugi biuletyn francuski powtarza poprzednią wiadomość lecz dodaje, że potem korzystając z ciemności wieczora, oddział jeden pruski obsadził niektóre wsie w dolinie. Zapewne ten oddział obszedł stanowiska francuskie lub pojawił się na skrzydle ich. O bitwie z dnia 23. bm. Prusacy nie ogłosili żadnego biuletynu, więc wnosić można, iż istotnie była zwycięzką dla Francuzów. O walce dalszej z 24. bm. zaś biuletyn pruski już jako o zwycięztwie prawi, donosząc, iż Francuzi dla zasłonięcia swego odwrotu usiłowali kilka zaczepnych ataków, lecz odparci zostali, poczem rozpoczęli odwrót tak, że dnia 25. bm. Manteuffel ruszył za nimi w pogoń ku Arras. Ile jest w tym biuletynie pruskim prawdy, trudno odgadnąć. To jedno ze zestawienia francuskich i pruskich biuletynów wywnioskować można, że walka na północy się waży dotąd i stanowczo jeszcze na żadną nie przechyliła się stronę. Armia jenerała Faidherbe jest bardzo świeża, z nowych zaciągów po większej części składająca się. Że przez dwa dni (23. i 24. bm.) stawiła nietylko opór nieprzyjacielowi, lecz nawet szła na bagnety, uderzając na Prusaków, to już bardzo wiele.

O stanie rzeczy pod Paryżem nie można sobie z ogólnikowych biuletynów pruskich zrobić żadnego wyobrażenia, a francuskie biuletyny sięgają dopiero po 22. b. m. rano. Jedno tylko z pewnością wywnioskować można, że armia paryzka nie zakończyła wycieczek, lecz dla silnego mrozu wstrzymała operacje, pozostając w zdobytych przez siebie stanowiskach. Zresztą z wycieczek tych, przedsiębranych małemi siłami w kilku kierunkach, widać, iż paryzkiej armii nie chodzi o przebicie się przez obsaczenie, lecz o zatrudnienie armii obsaczającej, o zagrażanie jej wszędzie, tak, by nie mogła wysyłać posiłków na różne strony, a głównie ku północy i ku południowi.

Wszystkie korespondencje z pod Paryża do niemieckich i angielskich dzienników utraciły dawniejszą pewność zwycięztwa. Już pomimo ostrej cenzury głównej kwatery odważają się korespondenci zwracać uwagę na wielkie trudności i wyrażać swe obawy i wątpliwości. Gwiazda jeniuszu Moltkego zaczyna gasnąć w samym Wersalu, odkąd trzy wielkie popełnił błędy: 1) źle obliczywszy siłę oporu Paryża; 2) źle obliczywszy siłę oporu narodu francuskiego w ogóle i nie umiejąc ocenić, co się stanie, gdy wojna stanie się ludową; 3) źle pokierowawszy pościgiem cofającej się w trzech kierunkach armii nadloarskiej i rzuciwszy główne siły tam, gdzie Francuzi byli najsłabsi, ku Bourges, przez co całą armię Meklemburga naraził był na zgubę, a armię Frydryka Karola na wycieńczenie chorobami, gdy w forsownych marszach przyszło przerzucić ją od Bourges do Blois i Beaugency.

Dzisiaj już w głównej kwaterze pruskiej starają się naprawić te błędy Moltkego na łeb na szyję ściągają wszystko, co broń dźwigać zdolne do Francji. Jeszcze nie nadeszły rezerwy landwery na załogę do Alzacji, Lotaryngii, Szampanii, a już ściągnięto wszystkie tam stojące wojska. Świeżo nam telegram doniósł, że z Nowego Breisachu nawet (forteca) i z Kolmaru ściągnięto wojska i opróżniono te miasta, tak samo z Lunevilu, Epinalu, Nancy, Toulu i Verdunu. Odstąpiono od cernowania Longwy, Mezieres, Bietschu, a wojska ztamtąd idą ku Paryżowi lub ku Dijon i Laon.

Pomimo ostrej zimy pędzą Prusacy swe wojska forsownemi marszami w punkta koncentracji, bo widzą zagrożoną całą kampanię, wszystkie dotychczasowe rezultaty. Jak to w ostatnim artykule wykazywaliśmy, stan rzeczy na teatrze wojny dla Prusaków tak się ukształtował, iż gdziekolwiek będą pobici, to od Paryża odstąpić muszą. Czyli Cramer z Garibaldim pobije Werdera, czy jenerał Chanzy księcia Frydryka Karola, lub Bourbaki skoncentrowane pod Orleanem wojska pruskie, czy Faidherbe Mannteuffla, rezultat będzie zawsze jeden iż Prusacy będą zmuszeni cofnąć się od Paryża. Jeżeli Werder zostanie pobity, to komunikacyjna i odwrotowa linia Prusaków wpadnie w ręce Francuzów i Prusacy pod Paryżem będą ogłodzeni. Jeśli zaś Chanzy, Bourbaki lub Faidherbe pokonają swych przeciwników, to w [illegible] dniach ich armie pojawią się za plecyma obsaczającej Paryż armii.

KORESPONDENCJE GAZETY NARODOWEJ

Lipsk d. 22. grudnia.

(*G.*) Od kilku dni urzędowa prasa pruska zmieniła ton swój względem Austrji. Niedawno gazeta *Spenera* miotała na politykę austrjacką wszelkiego rodzaju podejrzenia i rozpłomieniał nienawiść pomiędzy Berlinem a Wiedniem, teraz *Provinciel Correspondenz* drugi rządu brandenburgskiego organ, rozczula się w przyjaźni dla państwa Habsburgów i zapewnia, że król pruski i cały niemiecki Związek pragnie utrzymania najlepszych stosunków z Austrją. Nota wyznająca przyjacielskie przekonania podobno już odesłaną została z Berlina do Wiednia. Poprze ona tam stronnictwo centralistyczne w jego dążności pruskiej i ułatwi mu powrót do władzy, jeżeli w sferach decydujących nie poznają się na farbowanych lisach.

Zmienienie tonu względem Austrji oznacza przedewszystkiem nienajlepszy stan interesów pruskich. Wojna we Francji nie zakończona. Niemcy przestali już spodziewać się prędkiego pokoju. Opór zaś, jaki znajdują w Paryżu, utworzenie nowych armii nad Loarą, Saoną i na północy, których pokonać nie mogą; rozpacz napędzająca nowe tłumy do szeregów francuzkich dopiero co pokonanych, wszystko to odebrało Prusakom pewność zwycięztwa, z którego wyrodziło się było lekceważenie innych mocarstw i zuchwałe zadufanie w swoje siły. Żeby w chwili gdy Francuzi będą zwyciężać, nie wzięła Austrji ochota do wystąpienia przeciw Prusom, przewidujący Bismark, wcześnie już uśpić postanowił wahającą się politykę Beusta, ramion przyjacielskich oplątaniem.

Przyjaźń Austrji potrzebna jest także Prusom ze względu na fabrykowane obecnie cesarstwo króla Wilhelma. Habsburgi przez długie wieki byli cesarzami Niemiec. Insygnia i klejnoty „świętego rzymsko-niemieckiego“ państwa, korona Karola Wielkiego, znajduje się w Wiedniu; charakter niemiecki panującej w Austrji dynastji zaprzeczyć się nie da; że zaś król pruski w takim tylko razie w powołaniu go na cesarza uzna głos Boga, jeżeli lud niemiecki z książętami niemieckimi zgodni będą w tem powołaniu, życzy sobie więc bardzo pozyskać uznanie cesarza Franciszka Józefa. Bismark zapewne łatwoby się obył bez owego uznania, ale król nadzwyczaj ceniący dostojeństwo rodu, w dumie swojej dopiero wówczas zadowolonym będzie, gdy głowa najstarożytniejszej z rodzin panujących w Europie udzieli mu swego poparcia. Oto drugi powód przyjacielskiego nastroju w Berlinie dla Austrji.

Rzeczywistości jego nikt nie zaprzeczy, kto zna tajemne sprężyny, działające na dworze poczdamskim. Król jest człowiekiem niezmiernie upartym i równie pysznym jak zazdrośnym. Bismark najtrudniejsze przeprawy ma ze swoim panem. — Wprowadzenie króla w kolej polityki, która go zrobiła zaborcą, władzcą i cesarzem Niemiec, więcej kosztowało Bismarka starań, niż wyprowadzenie w pole Napoleona, pokonanie Austrji i Francji. Dzisiaj król łatwiej słucha jego rad, jak przed rokiem 1866, jednakże i teraz, chociaż wie, że te rady służą najlepiej jego potędze, nie zawsze idzie za niemi. — W oponowaniu swojemu ministrowi znajduje król satysfakcję zazdrości, jaką jest przejęty do Bismarka z powodu, że opinia nie jemu, ale człowiekowi od jego woli monarszej zależnemu, przypisuje sławę dźwignięcia Prus na stopień pierwszej potęgi w Europie. Bismark opanowywa wolę króla akceptowaniem jej dziwactw i pochlebianiem pysznemu dążeniu. I w tym więc wypadku nastroił za królem politykę na ton przyjazny Austrji w celu pozyskania uznania starego cesarstwa dla parweniuszewskiej imperji swojego pana, nastroił ją zaś z tem większą chęcią, że przez ten nowy zwrot spodziewa się zneutralizować politykę Austrji w razie zwycięztwa Francuzów, pomódz swojej partji w Wiedniu do objęcia władzy, a na wypadek otrzymania uznania i pokłonu dla swego króla wprowadzić Habsburgów na drogę, którą zajść mogą na stanowisko, na jakiem stoi wielbiciel Danta, król Jan saski.

Biedny ten król Jan saski, jest dzisiaj niczem więcej tylko gubernatorem pruskim z tytułem monarszym i z atrybucją rozdawania orderów. Z tej atrybucji korzystał w obecnej wojnie z hojnością ostatkami goniącego pana. Wymyślił dla króla pruskiego nową dekorację, a książąt, jenerałów pruskich oraz i walecznych ze swojej saskiej armii obsypał orderami. Waleczni jego żołnierze obok medalów za bicie Prusaków (1866) zawiesili krzyże za ich obronę, kto wie, czy jeszcze kiedyś nie będą otrzymywać gwiazd za sprawy w obronie Francji? Na tym Bożym świecie wszystko jest możliwe. Gdy zaś zjednoczenie Niemiec bynajmniej nie jest skonsolidowanem i przy silnem uderzeniu, znowu się rozlecieć może na drobne cząstki, możliwą jest więc także przewidywana przez nas ewentualność.

Ale, z powodu orderów jeszcze jedno słowo. Urzędnicy tacy, którzy otrzymali ordery od króla pruskiego, zażądali według starego zwyczaju pozwolenia od swojego monarchy do ich noszenia. Król Jan rozumie się udzielił pozwolenie, nie wiedząc, że przez nie ściągnie na siebie gniewy liberalno-narodowej partji, której organem jest *National-Zeitung*. Saksonia a Prusy, powiada wspomniona gazeta, są jednem państwem, zkądże przyszła królowi Janowi ochota udzielania pozwolenia do noszenia pruskich orderów? Chyba uważa on Saksonię za państwo samodzielne, siebie zaś za niepodległego króla. Skoro udziela pozwoleń na noszenie pruskich orderów, nie zrzekł się swojej udzielności. Fakt ten dowodzi, że król kryje w sobie niebezpieczną dążność separatystyczną. Na zaczepki *National Ztg.* nikt nie odpowiedział ze strony saskiej, gniew więc centralistów na króla Jana przeszedł niepostrzeżenym, my atoli uznajemy za właściwe ślad jego w waszym dzienniku zanotować, a to w celu pokazania, dokąd zaprowadzić mogą Habsburgów Niemcy wiedeńscy, przemawiający za przymierzem z Prusami.

Ostatnie wiadomości.

Z Londynu telegrafują do *Tagblattu* w sprawie konferencji pod d. 24 b. m. co następuje: „Reprezentanci wszystkich mocarstw mających wziąć udział w konferencji dla sprawy czarnomorskiej, oświadczyli lordowi Granville, iż do ostatniego b. m. zaopatrzeni już będą w specjalne instrukcje co do zachowania się podczas obrad, więc nie ma już żadnej przeszkody do zebrania się konferencji. Konferencja zgromadziłaby się już w ten czwartek (29 b. m.), gdyby tylko mógł przybyć tak prędko p. Thiers, desygnowany do reprezentowania Francji“.

W sprawie czarnomorskiej jest Austrja bezpośrednio interesowaną przez Dunaj, czyli raczej ujściem Dunaju. Traktatem paryzkim z roku 1856 zapewniono bowiem bezwarunkową swobodę żeglugi na tej rzece, gdy na wypadek przypuszczenia Moskwy na Czarne morze, Dunaj byłby wydany na jej łaskę. Z tego powodu otrzymał hr. Apponyi, mający reprezentować austrjacko-węgierską monarchię na konferencji londyńskiej instrukcję, ażeby żądał uznania kwestji żeglugi na Dunaju za część integralną obrad konferencyjnych, i aby w razie jakich zmian w stypulacjach co do neutralności Czarnego morza, ubezpieczono odpowiednio Dunaj.

Pod Nuits (18. b. m.) wytrzymywał jen. Cremer ataki 18 000 Niemców z siłą tylko 10 000 ludzi więcej jak przez siedm godzin. Cofnął się w zupełnym porządku wszystkiego o 1000 metrów, wyczekując posiłków dla siebie. Niemcy nie śmieli niepokoić go. W dniu 19. b. m. opuścił Werder Nuits, nie pochowawszy nawet zabitych. Z Lyonu donoszą, że w tej bitwie mobile Rhony i Girondy, jakoteż franktirerzy Cevennów i z Lyonu odznaczyli się chwalebnie.

Nrdd. A. Ztg. donosi, że niemieccy urzędnicy nowo uorganizowanego sądu dla gubernatorstwa Metz, przybyli do tego miasta, ażeby udać się ztamtąd na swe stanowiska.

Do *Frank. Journ.* piszą z Bazylei pod datą 18. grudnia: „Dnia 15. b. m. odbyła się pod Belfort, pomiędzy Bois-de-Bosmout i Andelnans, bitwa, w której wojska niemieckie zabrały około 90 jeńców; z tych 69 odesłanych zostało następnego dnia do Mulhouse, dokąd przybyli wieczorem. Wiadomości z Belfort potwierdzają, że to miasto przedstawia widok bardzo smutny; na przedmieściu de France nie ma już ani jednego domu nieuszkodzonego“.

Z dniem 8 grudnia ustało już w Niemczech przyjmowanie listów i posyłek prywatnych dla wojsk, znajdujących się na widowni wojny. Dnia 16. grudnia posłano do Francji ostatni transport. Od 15. października do 16. grudnia posłano ogółem do Francji, za pośrednictwem poczty polowej, 1,219.533 pakietów w 82 355 torbach. Oprócz tego posłano tamże 560 wagonów dla dróg żelaznych i kilkaset wozów zaprzężonych końmi dla wojsk.

Jakiś deputowany rajchstagu, co jeździł do Wersalu jako członek deputacji w sprawie cesarstwa, obliczył, że gdyby przyszło do bombardowania Paryża, to przez dwa dni musiałoby pięćdziesiąt wozów wozić amunicję z Lagny (ostatnia stacja kolejowa przed Paryżem), aby wystarczyło jej do strzelania na jedną minutę!

Jeden z korespondentów obozowych donosi, że teraz już dobijają Prusacy ciężko rannych (nawet podobno i swoich) na polu bitwy, aby daremnie nie męczyli się, gdy nie ma możności opatrzyć ich dla niedostateczności służby lekarskiej.

Rząd obrony narodowej otrzymał następującą depeszę:

Bourges 14. grudnia.

Gambetta do Juljusza Favre i Trochu.

„Od czterech dni zajęty jestem w Bourges z Bourbakim reorganizacją trzech korpusów pierwszej armii nadloarskiej, mianowicie 15., 18. i 20., które po ustąpieniu z Orleanu znajdowały się w bardzo złym stanie. Ta praca wymaga jeszcze 4 do 5 dni. Zajmowane przez Bourbakiego pozycje zasłaniają zarazem Nevers i Bourges; inna część armii nadloarskiej, odstąpiła po opuszczeniu Orleanu ku Beaugency i Marchenoir, w których to pozycjach powstrzymała wszelkie kuszenia się Karola Frydryka, dzięki nieprzezwyciężonej energii jenerała Chanzy, który zdaje się być tym wojownikiem, którego wytworzyły dla narodu najświeższe wypadki.

„Ta armia, złożona z korpusów 16., 17. i 21., i stosownie do rozporządzeń jenerała Trochu wspierana wszystkiemi siłami Zachodu wykonała odwrót uwielbienia godny i zadała najcięższe straty Prusakom. Chanzy odciągnął z daleka obchodząc Karola Frydryka na prawy brzeg Loary. Frydryk Karol nadaremnie próbował przekroczyć Loarę pod Amboise i Blois i zagrozić Tours. Chanzy znajduje się obecnie w najzupełniejszem bezpieczeństwie w Le Perche, gotów przejść w zaczepne w kierunku..., jak skoro wypoczną jego wojska, które od 30. listopada do 12. tm. nieustannie w podziwienia godny sposób walczyły z przeważnemi siłami nieprzyjaciela. Widzicie więc, że armia loarska daleko jest od tego, aby była zniszczoną, jak to pruskie kłamstwa ogłaszają. Podzieloną ona jest na dwie równe armie, gotowe jedna...., druga..., maszerować na...

„Faidherbe na północy miał odebrać La Fere z mnóstwem amunicji, artylerji i prowiantu. Niespokojni jednak jesteśmy o wasze losy. Prawie od ośmiu dni nie mamy żadnych o was wiadomości ani bezpośrednio, ani przez Prusaków, ani też z zagranicy. Podwodny telegraf do Anglii przerwany. Co się tam dzieje? Wyrwijcie nas z niespokojności i korzystajcie przy południowo zachodnim wietrze ze sposobności wypuszczenia balonu, który prawdopodobnie opadnie w Belgii.

„Ruch odwrotny Prusaków coraz wyraźniej występuje na jaw. Zdają się być zmęczeni wojną. Jeśli możemy wytrzymać, — a będziemy mogli jeśli energicznie zechcemy, a tryumf nasz będzie. Według pewnych wiadomości, które mię doszły, mieli ponieść niedawno ogromne straty. Zaopatrują się w żywność z największą trudnością. Ale potrzeba być gotowym na największe ofiary, lamentować nie wiele, a walczyć do śmierci. Wewnątrz panuje najdoskonalszy porządek. Rząd obrony narodowej wszędzie jest poważany i wszędzie znajduje posłuszeństwo“

Telegramy „Gaz. Narodowej.“

Wiedeń dnia 27. grudnia. Dziś zmarł jenerał Möring.

Konstantynopol dnia 26. grudnia. W skutek udzielonego konsulom w charakterze półurzędowym memorjału księcia rumuńskiego o potrzebie zmiany konstytucji, Turcja zawiadomiła mocarstwa, iż w konstytucjach, które Rumunia sobie sama wytworzyła, nic a nic zmieniać nie może.

Florencja dnia 26. grudnia. Król Amadeusz dzisiaj odjechał. Jenerał Cialdini, jako pełnomocny minister udaje się do Madrytu, otrzymawszy tytuł księcia Gaety.

Cena jednego egzemplarza 3 cnt.

Spodium

Kaufe ich in Posten in effectiver Waare und auf Lieferung pr. Cassa und erbitte bemusterte Anstellungen

M. W. Heimann

4186 2—2 in Breslau.

L. 1137.

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej Sanockiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej Sanockiej z roczną płacą 700 zł. w. a. 4471 3—3

Ubiegający musi mieć dokładne wiadomości praw administracyjnych, ustaw autonomicznych, być biegłym w koncepcie, manipulacji kancelaryjnej i fachu kasowym, tudzież rozumieć oba języki krajowe.

Termin konkursu upływa z dniem 15. stycznia 1871. do którego czasu kompetenci swe podania o udzielenie tej posady alegowane dowodami uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia, przysłać mają do Wydziału Rady powiatowej w Sanoku.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sanok dnia 14. grudnia 1870.

Proszek od kataru

Dr. A. POGACNIK

(specjalnego lekarza do słabości piersiowych, Habsburgergasse Nr. 10 w Wiedniu)

okazał się jako prawdziwym środkiem leczniczym na kaszel, katar piersiowy, w początkach suchot, grypie, zaflegmieniu dalej na zgagę (kwasy) u dzieci, na kaszel kurczowy w tysiącznych wypadkach i stał się przeto niezbędnym środkiem dla każdej familii.

Cena pudelka wraz z opisem użycia kosztuje 60 ct.

Główny skład dla Galicji w aptece p. A. Berlinera, we Lwowie. Również polecają się

Pastylki a la Richelieu najlepszy środek, wzmacniający podupadłe siły mężczyzn. 4211 6—6

Magister Farmacji

poszukuje 4479 1—2

dzierżawy Apteki.

Listowne zgłoszenia przyjmuje Administracja *Gazety Narodowej.*

HERBATA — HERBATA — HERBATA — HERBATA

Joh. Schönbichlera

handel herbaty

Wien, Stefansplatz 6 (Zwettelhof)

poleca

najlepszą czarną karawanową herbatę moskiewską wiedeński funt po zlr. 2, 2.50, 3, 4, 5,

najprzedniejszą karawanową herbatę kwiatową, wiedeński funt po 3, 4, 5, 6, 8 zlr

Najprzedniejszy Rum z Jamajki, Cognac, Arac, Likwory.

Nakładem księgarni

J. A. PELARA

w Rzeszowie, 4356 5–6

wyszedł i jest we wszystkich księgarniach do nabycia:

SWIATEK BOŻY

i życie na nim

przez

SZCZĘSNEGO MORAWSKIEGO.

Cena 80 cnt.

Nowsze dzieła nakładowe powyższej księgarni:

Bugno M., Przewodnik w praktycznej nauce stylu dla szkół początkowych 1 zł. 50 c

Bobrecki J., Książka kucharska 1 zł. 60 c

Segel Dr. E., Podręcznik Sądowo-Lekarski . . . . . . 1 zł. 40 c.

Winogrona jako środek leczniczy przez Dr. Ed. Segla . . . . 40 c

Powszechnie ulubiony i według zdania lekarzy doświadczony

Styryjski 4211 8-48

SOK ZIOŁOWY

w świeżym stanie zawsze do nabycia *we Lwowie w handlu korzennym*

Karola Schubutha

Cena flaszki 87 ct. w. a.

Do wydzierżawienia.

W Sroczewnem 3 mili od Sanoka 2 mile od Leska na gościńcu Węgierskim, stacja kolei Przemysko-Łupkowskiej jest do wydzierżawienia od 1. maja 1871 na 3 lub 6 lat **młyn wodny** i tartak dobrze urządzony na wodzie z rzeki Ostawy, wraz ze stępami czyli Foluszami do bicia sukna górskiego. Do tartaku dodane być może 500 do 1000 kloców drzewa jodłowego rocznie. Jest także do wydzierżawienia od 1. maja 1871 prawo propinacji z 3 karczmami z których jedna przy stacji kolejowej z zajazdem druga z obszerną wozownią i zajazdem przy gościńcu węgierskim trzecia zaś bez zajazdu.

Do propinacji tej dodane być może 20 morgów pola ornego. Przez czas trwania budowy kolei wolno będzie dzierżawcy w odległości Sroczewnego stawiać baraki w których wyszynk trunków prowadzić będzie mógł.

Dzierżawy powyższe tylko za kaucją w wysokości połowy rocznego czynszu wypuszczone będą. Zgłosić się można do właściciela w Sroczewnem poczta Bukowsko pod adresem: M. GROBLEWSKI. 4431 3—3

Kupno książek

i muzykaliów

od osób prywatnych, dublonów, publicznych bibliotek, jakoteż całych składów książek, od księgarzy i antykwarjuszów tudzież zakupno kopersztychów i litografij.

Większe zbiory stare, i papier używanych gazet kupuje się na cetnary. Oferty do

Adlof Kuranda.

Wien, Maximilianstrasse Nr. 2

Skład fabryczny porcelany

J. Poy Naglergasse Nr. 9 **w Wiedniu,**

poleca **na wyprawy i podarunki**

wazony, wazy, przybory do pisania i na zapałki, koszyki na karty wizytowe, frukta i bułki, kieliehy z przedniej porcelany na bukiety, udzież przedmioty galanterji z porcelany zwykłej do najlepszej.

Serwis stołowy, starego fasonu, gładki po zlr. 8.50, 10, 12.

Serwis stołowy z modnym garnuszkiem i sosierka złr, 12.50, 13, 14, 15.

Serwis stołowy wyrzynany złr. 16, 18, 20 10. Na 6 osob 40 sztuk.

Serwis stołowy starej formy złr. 21, 22, 24 26.

Serwis stołowy modny garnuszek i sosierka po złr. 25, 26, 30, 32.

Serwis stołowy wyrzynany zlr. 32, 36, 40, 200 Na 12 osób 81 sztuk.

Serwis do herbaty lub kawy na 6 osób po zlr. 3.50, 4, 5, 6, 8, 10 do 30.

Serwis do herbaty lub kawy na 12 osób po złr. 6, 8, 10, 20 do 60.

Serwis do umywania 8 sztuk złr. 4, 6, 8, 10 do 30 złr, biały 2 zlr. 60 cnt.

Stolik do umywania z lanego żelaza po zlr. 7, 8, 10 do 16 złr.

Najlepszy kit do porcelany 25 ct. proszek do czyszczenia 20 cnt.

Zlecenia uskuteczniają się za pobraniem pocztowem. Ceniki franko. 3735 9—12

Przeciw zanieczyszczeniu krwi i wielu innym słabościom zalecają się

Boldta

prawdziwe

Amerykańskie Pigułki roślinne,

(American's Patent)

sławne przez 6. letnie doświadczenie jako prawdziwe

Pigułki zdrowia

Takowe **usuwają** złe soki, ostrości, zaflegmienia, **czyszczą** krew, żołądek, żółć i płuca. Niszczą złe skutki metalicznych i innych złych lekarstw i t. p. Bliższe szczegóły w przepisie użycia.

Pewność i prawdziwość gwarantuje stempel firmy: **Droguerie Ant. Herm. Boldt, Geneve, (Suisse).**

Pudełko 3 franki czyli 1 złr. 50 ct. za opakowanie 20 ct.

We Lwowie nabyć można w aptece pod „srebrnym orłem" Zygmunta Ruckera. 3999 11—12

Rewolwery.

(nowego systemu)

Ta broń nie ma żednej innej sobie równej, gdyż w konstrukcji tej broni połączone są prawdziwie wszystkie przymioty, a to: dokładność, **dalekonośność,** pewne umieszczenie nabojów, piękna i wytworna i **stateczna robota** a **przytem po nadzwyczaj tanich cenach:**

Selbstspanner o 7 milimetr kalibru z 7 strzałami po 10 zł. do 12 zł.
„ 10 „ „ 6 „ „ 12 „ „ 14 „
„ wojskowe 6 „ „ 14 „ „ 16 „

Naboje 7 mil. po 3 zł. 10 mil. po 3 50 ct. do rewolwerów wojskowych po 4 złr. 50 ct. za 100 sztuk.

Torby po 2 złr. Zamómienia załatwiają się za pobraniem pecztowem.

Hauptagentie für de oestr. ung. Monarchie u

R. SCHMIT in Wien,

Stadt, Kärtnerring Nr. 11.

4352 7—?

PASTA i SIROP z KODEINA

Pa BERTHÉ w Paryżu.

Żaden środek nie może iść w porównanie z powyższym na uśmierzenie najuporczywszego kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia naczyń oddechowych płuc (*bronchites*), nieoceniony w początkach suchot i na irrytacye piersiowe wszelkiego rodzaju.

Srodek ten dla cudownych jego własności odznaczony rzadkim we Francyi zaszczytem, pomieszczony bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych i uznanych urzędowo przez właściwe władze.

Skład główny w *Paryżu* u P. BERTHÉ, 24, rue des Écoles; w *Brodach* w aptece P. KULLAK; we *Lwowie* w aptece P. MIKOLASCH; w *Krakowie* w aptece P. J. TRAUCZYNSKIEGO; w *Poznaniu* u Dra MANKEWICZA.

Poczet Swiętych i błogosławionych pańskich

pochodzenia słowiańskiego,

obraz wielkich rozmiarów (4 łokci w kwadrat) wykonany staraniem wydawcy Galerji królów i hetmanów polskich, stanowi podobnie jak dwie pierwsze litografie prawdziwą ozdobę polskich domów. Ułożony według najwierniejszych wzorów zasiągniętych z ksiąg dziejowych (66 figur), jest to piękny pomnik naszej wielkiej przeszłości, jakim się żaden naród nie poszczyci. Egzemplarz litografowany kosztuje 2 złr., fotografowany zaś 1 złr. — Zamówienia tychże obrazów czynią się listownie albo za pomocą kart korespondencyjnych pod adresem: Do *administracji Przyjaciela domowego we Lwowie,* która przesyła natychmiast zażądane egzemplarze za zaliczką pocztową, We Lwowie można takowe nabyć w ramach lub bez ram w sklepie pana *Jaskólskiego* przy placu Marjackim.

Administracja posiada nadto szczupły zapas następujących ilutracyj: Msza staropolska egz. 1 złr., Wjazd królowej Jadwigi do Lwowa 1 złr., Unja lubelska 50 ct.; dalej fotografie większych rozmiarów treści historycznej: Obiór Piasta królem Polskim, Zaprowadzenie wiary chrześciańskiej w Polsce, Zaprowadzenie tejże w Litwie, Błogosławieństwo św. Jadwigi, Bitwa pod Warną i Zgon Żółkiewskiego pod Cecorą. Wszystkie te 6 fotografij kosztują tylko 3 złr.

Są także do nabycia: *„Przyjaciela domowego"* roczniki 1868, 1869 i 1870, egzempl. po 1 złr. 50 ct albo wszystkie trzy 4 złr.; *„Gwiazdy"* czasopisma dla niewiast polskich, półrocza 1869 i 1870, egzempl. po 1 złr. 20 ct. albo obadwa razem 2 zł.

Prenumerata na rok 1871. na *„Przyjaciela dom."* razem z *„Gazetą wiejską"* *„Przeglądem politycznym"* wynosi: całorocznie 4 złr. 20 ct. albo półrocznie 2 złr. 10 ct.; na *„Gwiazdę"*, czasopismo ilustrowane dla niewiast: całorocznie 3 złr. albo półrocznie 1 złr. 50 ct. Wszystkie urzęda pocztowe przyjmują przedpłaty, we Lwowie zaś handel P. Jaskólskiego przy placu Marjackim. 4387 3—3

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

Kupon styczniowy z 1871 roku od kwitów tymczasowych na akcje c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego, na który po 100 zł. w. a. wpłacono, ściągnięty zostanie począwszy od

2. stycznia 1871. za wypłatą

złr. 5 w. a.

we Lwowie przy kasie głównej, w Krakowie zaś, Czerniowcach, Samborze, Tarnopolu i Białej we filiach Banku Hipotecznego.

Dyrekcja.

Lwów dnia 15. grudnia 1870.

4429 3—6

Filia banku anglo. austrjackiego we Lwowie.

Filia banku anglo. austrjackiego podaje do wiadomości, że wszelkie

Asygnaty kasowe

wypłaca począwszy od 11. b. m. filia c. k. uprzyw zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie

We Wiedniu asygnaty filii wypłacać będzie jak dotąd **bank anglo-austryjacki.**

Lwów dnia 11. grudnia 1870. 4451 3—3



Nie do uwierzenia

a przecież

prawdą jest,

że następujące

uregulowane zegarki

sprzedaje się

po tak śmiesznie niskich cenach.

Tylko

10 złr. prawdziwy angielski srebrny zegarek cylinder z kryształowem szkiełkiem, wskazówką minutową wraz z łańcuszkiem, medalem i innemi ozdóbkami z złota talmi.

19 złr. 50 cnt. prawdziwy angielski, delikatnie wygonio wyzłocony, srebrny zegarek Chronometer z podwójną kopertą pięknie emaliowany wraz z delikatnym łańc., medalem i ozdóbkami ze złota talmi.

15 złr. 50 cnt. prawdziwy angielski, delikatnie wygonio wyzłocony srebrny zegarek Chronometer z pojedynczą kopertą wraz z łańcuszkiem, medalem i ozdóbkami.

14 złr. prawdziwy angielski z prawdziwego talmi złota zegarek cylinder najnowszy, z podwójnem kryształ. szkiełkiem, pięknie grawirowany zamykający przyrząd widzieć można, wraz z łańc., medal. i ozdóbkami ze złota talmi.

14 złr. zegarek ze złota talmi, z podwójną kopertą, sprężynką odskakującą, kryształowem szkiełkiem, z przyrządem z niklu wraz z prawdziwym łańcuszkiem ze złota talmi.

17 złr. prawdziwy angielski srebrny zegarek anker z kryształowem szkiełkiem i pięknymi wyrobieniami wraz z łańcuszk., medal. i ozdóbkami.

15 albo 18 złr. angielskie Prince of Wales zegarek remontoir mocnego składu z kryształowem szkiełkiem, urządzeniem z niklu i przyrządem ze złota talmi; te zegarki tem się odznaczają, że bez klucza nakręcać je można; do tych zegarków otrzymuje każdy łańcuszek wraz z medalionem ze złota talmi.

15 albo 18 złr. mały zegarek damski, prawdziwie srebrny i prawdziwie wyzłocony, z prawdziwym łańcuszkiem koło szyi i kutasikiem wraz z ozdóbkami.

13 złr. srebrny zegarek cylinder z sprężynką odskakującą i mocnem szkiełkiem kryształ., wraz z łańcuzk., medal. i ozdóbkami ze złota talmi

22 złr. delikatny srebrny zegarek anker z 15 rubinami wraz z delikatnym łańcuszkiem i medalionem ze złota talmi.

22 złr. srebrny zegarek remontoir bez kluczyka dający się nakręcać wraz z łańcuszkiem i medalionem ze złota talmi.

24, 26, 28 złr. złoty zegarek damski wraz z łańcuszkiem, medalionem i ozdóbkami.

Łańcuszki z talmi złota krótkie złr. 1 1 30, 1.60 2, 3, 4, 5, 6 długie złr. 1.60, 2 50, 3, 4, 6, 7.

Wszystkie zegarki są pierwszej jakości i nie można je z ordynaryjnemi na równi stawiać. 4071 11—18

Każdy zegarek złoty lub srebrny jest c. k. marką urzędu menniczego zaopatrzony.

Za przesyłką albo poborem pocztowym (Postnachnahme) każde zamówienie uskutecznia się w przeciągu 24 godzin, a nieprzypadający do gustu towar wymienia się natychmiast. **Nieregulowane zegarki** sprzedają się taniej o 2 złr. Cenniki daremnie.

Zegarmistrze i handlarze zegarkami znajdą wielki skład wszelkiego gatunku zegarków; tylko towar z pierwszej ręki z Anglii i szybka sprzedaż umożebniają po tak nizkich cenach sprzedawać.

N. Glattau's

erstes Wiener Uhren-Etablissement,

Kärntnerstrasse Nr 51. Palais Todesco.



Dla miłośników sportu łyżwowego!



Prawdziwe patentowane łyżwy angielskie najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji w największym wyborze.

Para dla dzieci 90 ct. 1.20 1.60 i 2 zlr. ⎫
„ „ pań zlr. 1.50 2, 2 50, 3, 4 zł. ⎬ kompletne z przyborami
„ „ mężczyzn 1.50 2. 2.50 3, 4, 5 zł. ⎭

Jacques Haines' Patentowane łyżwy, wyrabiane podług systemu z tego sławnego mistrza łyżwowego.

Para kompletnych dla pań lub mężczyzn po zł. 5, 6, 7.

Główny skład A. Friedmann w Wiedniu.

Praterstrasse Nr. 26, naprzeciw Carltheater.

4416 4—12

Wyciąg z umieszczonej rozprawy umiejętnej w czasopiśmie „Medizinische Presse" Nr. 38 (z 1870) przez lekarza specjalnego do słabości piersiowych i gardła, Dr. ALEKSANDRA KLEIN; pod tytułem:

Doświadczenia

o skuteczności gleichenbergskiego soku piersiowego i gleichenbergskich pastylek.

Chlubnym wyjatkiem w tej mierze jest gleichenbergski sok piersiowy i psatylki de Gleichenberg; a to z tego powodu, ponieważ polegają na zasadzie uznanych substancyj mineralnych źródeł, zawierających skuteczność leczniczą, zestawionych w sposób umiejętny.

Przytem sok nie jest nudząco słodkim, jak inne środki, które z czasem obrzydzić mogą, lecz są bardzo przyjemnego, chłodzącego smaku, tak samo i pastylki a przytem mają zaletę taniości. Polegając na wielu sprzyjających wynikach, które osiągnięto za pomocą tego preparatu, zwracamy uwagę

BRUST-KRANKE

(cierpiących na piersi)

na te wyborne i doświadczone środki lecznicze i uspakajające tem więcej, że skutkują na koklusz, kaszel, chrypkę, katar w krtani. chroniczny katar piersiowy, na plucie krwią i suchym kaszlu połączonym z cierpieniem rury oddechowej.

Cena cynkową kapslą opatrzonej flaszki soku gleichenbergskiego 1 złr.

Cena opieczętowanego pudełka pastylek gleichenbergskich 60 cnt. w. a.

Dokładne przepisy, które do każdego artykułu się dołączają, ułatwiają ich użycie.

Fabrik und Central-Versendungs-Depot

en gros et en detail

u **A. Krasovecz.** (Apotheker)

in Feldbach (Steiermark.)

We Lwowie do nabycia w apt. Adolfa Berlinera i Zygmunta Ruckera.

4306 3–12

Przestroga przed podrabianiem!

Żadnych już piegów, opalenia od słońca, żółtych plam zmarszczków! Jedyny środek zapobiegający opaleniu od słońca! Piękność i młodość przywrócić może tylko słynne na cały świat

EAU DE LYS DE LHOSE

liliowe mleko piękności,

wypróbowane, przez król. prus. rządową władzę, lekarską przez wszystkich znakomitych lekarzy medyczne fakultety, damy i panów uznane za jedyny skuteczny środek utrzymania piękności, aby skórę jak najdłużej ochronić od zmarszczków. [illegible] gładką, miękką, delikatną i świeżą pozostawić, po zniszczenych cenach w *oryginalnych flaszkach* po 2 zł. 60 ct. i 1 zł. 3 ct. w. a.

Berlin 46 Jägerstrasse. *Lhose* Hoflieferant.

Główny skład dla Galicji tylko w handlu

Franciszki Ehrlicha

we Lwowie, w Rynku pod l. 239.

4361 3—6

KELLER & ALT in Wien.

Piękne futro do miasta złr. 45.	Wytworne ubranie męzkie zdumiewająco tanie u Kellera i Alta Wiedener Hauptstrasse Nr. 11 naprzeciw Freihause, róg Paniglgasse. Cenniki franko. Sukna, które się nie podobają będą napowrót przyjęte.	Dobrze watowana suknia zimowa złr. 18.
Prawdziwe siedmiogrodz. futro do podróży z lamówką szopów złr. 40.		Bardzo przednia suknia zimowa eleganckiego fasonu złr. 30.

Keller & Alt in Wien — Keller & Alt in Wien

Ponieważ każdą suknię, która się nie podoba na powrót przyjmujemy, zaręczamy za rzetelną i sumienną obsługę.

Keller i Alt,

krawcy i posiadacze medalu państwowego.

4016 28—?

Wiedener Hauptstrasse Nr. 11.

Dom handlowy pod firmą

Józef Poznański

w Warszawie, kupuje Dowody i Certyfikaty przez Komisję centralną Likwidacyjną Królestwa Polskiego za uskutecznione dostawy produktów lub effektów po rok 1815 wystawione.

Posiadacze tych papierów zgłosić się mogą listownie, podając numera i sumy, na jakie wystawione zostały, a po ich sprawdzeniu Dom Handlowy nie omieszka ułożyć się o kurs i przysłać należność zgodzoną za pośrednictwem kantoru bankierskiego we Lwowie lub Krakowie, któremu przy wypłacie certyfikaty nabyte wydane być mają

Adresować listy do Domu Handlowego

Józefa Poznańskiego

w Warszawie.

4470 2—3

DOM J. P. CAUVIN A. MARINIER aptekarz 1. klasy sukcessor, 55 na bulwarze Sebastopolskim w Paryżu

PIGUŁKI ROSLINNE p. CAUVINA jeden z najlepszych środków czyszczących, nie utrudzają żołądka, łatwe do zażycia, nie wymagają ani zachowania dyety ani żadnych napoi. Jako środek czyszczący należy je brać idąc spać, jako środek przeczyszczający i chłodzący przy jedzeniu (Szczegóły użycia w prospekcie w polskim języku).

NOWE SPECJALNE ŚRODKI p. A. MARINIER w Paryżu. SPRYCOWANIE A. MARINIER

ze soli roślinnych leczy szybko i radykalnie choroby udzielające się, **rzeżączki, blenoragije nawet zadawnione, białe upławy,** itd. wyborny środek hygieniczny i zapobiegający i leczący (Zobaczyć prospekt w polskim języku).

COLLYRE A. MARINIER niezawodny **środek na zapalenie oczu i powiek** tak pospolitych w naszym kraju.

Preparacjom tym nadana została forma tabliczki która pozwala mieć je zawsze przy sobie, są one podzielone na dozy stopniowe, z których można otrzymać w miarę potrzeby taką ilość płynu jaka będzie potrzebna.

Szprycka-Filtr objętości niewiększej od zegarka, służy w miarę potrzeby i za filtr dla oczyszczenia płynu przygotowanego i za sprycke



FUTERALIKI p. A. MARINIER

objętości porte-monetu zamykają środki narzędzia tak do przemywania oczu, powiek jak i do sprycowania służące.

Skład w Krakowie w aptece pp. Trauczyńskiego; Redyka; we Lwowie w aptece p. P. Mikolasch; w Brodach w aptece p. Kullak i u p. Franzos; w Rzeszowie w aptece p. Szaitra; w Poznaniu w aptekach Dr. Mankiewicza i Elsnera. 2512 21—24

Właściciel, wydawca i odpowiedzialny redaktor: Jan Dobrzański.

Z drukarni krajowej M. F. Poremby.